

Sygn. akt III AUa 358/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Białecka SA Urszula Iwanowska
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 r. w Szczecinie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 marca 2013 r. sygn. akt VII U 2259/11

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 358/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 28.10.2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu A. P. prawa do renty socjalnej, stwierdzając brak całkowitej niezdolności do pracy.

A. P. zaskarżył powyższą decyzję zarzucając, że jest dla niego krzywdząca i wniósł o jej zmianę.

Wyrokiem z 26.03.2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w związku ze złożonym przez A. P. wnioskiem o przyznanie prawa do renty socjalnej z 24.06.2011 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Komisja Lekarska ZUS, orzeczeniem z 20.10.2011 r. podzieliła stanowisko lekarza orzecznika. W konsekwencji decyzją z 28.10.2011 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do renty socjalnej. Sąd okręgowy ustalił u odwołującego się jednooczną od urodzenia, nie powodującą niezdolności do pracy oraz encefalopatię wczesnodziecięcą bez upośledzenia umysłowego - jako uszkodzenie okołoporodowe. Z ustaleń sądu wynikało, że brak cech istotnego uszkodzenia centralnego układu nerwowego pod postacią niedowładu lewostronnego powodującego w sposób istotny dysfunkcję narządu ruchu. Natomiast bóle głowy podawane są tylko w wywiadzie i nie są udokumentowane w aktach sprawy i w dodatkowej dokumentacji medycznej leczenia. Stan zdrowia czyni A. P. częściowo i trwale niezdolnym do pracy od dzieciństwa.

Sąd okręgowy, na podstawie art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W celu wyjaśnienia spornej okoliczności sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychologii, z zakresu psychiatrii oraz z zakresu neurologii. Biegli orzekli zgodnie, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. W oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii K. B. sąd okręgowy ustalił, że sprawność intelektualna A. P. mieści się obecnie w obszarze granicznym pomiędzy normą i przedziałem niższą niż przeciętna. Badanie nie ujawniło występowania u wnioskodawcy psychologicznych wskaźników organicznego uszkodzenia (...). Wyniki uzyskane w badaniu nie wykazały występowania u badanego cech upośledzenia umysłowego. Występujące braki w sferze słowno - pojęciowej są następstwem małej motywacji do nauki szkolnej, niskiego poziomu własnej aktywności poznawczej oraz słabości stymulacji funkcji umysłowych w środowisku i w szkole. Nieznaczne obniżenie wykazuje natomiast koncentracja uwagi i pamięć świeża wnioskodawcy, co wiążąc jednak należy z występującymi u niego dysfunkcjami w sferze emocjonalno-motywacyjnej. Wnioski opinii biegłego z zakresu psychologii K. B. podzielił w pełni biegły z zakresu psychiatrii - dr M. M. oraz z zakresu neurologii - B. E. M.. Biegli ci podkreślili, iż A. P. ukończył szkołę podstawową, nauczył się pisać, czytać i liczyć. Obsługuje telefon komórkowy, jak również własny komputer. Wskazali także, że pozostałość uszkodzenia okołoporodowego to jedynie gorsza zborność lewej kończyny dolnej. Funkcja lokomocyjna kończyn powoda jest prawidłowa, chwytność rąk i siła mięśniowa prawidłowa, chód bez patologii neurologicznej prawidłowy: pięty – palce. Ruchomość kręgosłupa zachowana jest we wszystkich kierunkach i we wszystkich odcinkach. Badanie sądowo-psychiczne i aktualne badanie wykluczyło upośledzenie umysłowe. Powód (jednooczny) może wykonywać proste prace w warunkach (...), z wyłączeniem pracy na wysokości. Wyżej opisane opinie sąd okręgowy uznał za wiarygodne. Sąd pierwszej instancji nie podzielił opinii pierwszego zespołu biegłych (z zakresu psychiatrii I. B. oraz neurologii M. S. - M.), który stwierdził istnienie całkowitej niezdolności do pracy do 2015 roku, ponieważ biegła psychiatra, orzekając dalszą całkowitą niezdolność do pracy, oparła się nie na wynikach przeprowadzonych badań, ale na wypowiedziach ojca badanego powoda; w zakresie neurologicznym biegła nie stwierdziła odchyłań, istotne odchylenia również nie zostały stwierdzone w wyniku badania psychiatrycznego, poprzedzonego badaniem psychologicznym.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca - wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie jemu prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu wskazał, że sąd mało wnikliwie przeanalizował dokumentację medyczną oraz wybiórczo potraktował opinie biegłych lekarzy sądowych. Apelujący twierdził, że opinia pierwszego zespołu biegłych nie została oparta wyłącznie na wywiadzie z ojcem wnioskodawcy, ponieważ w opinii tej jest zarzut do komisji ZUS, że nie uwzględniła patologicznego zapisu EEG. Ponadto podniósł, że nie ukończył podstawowej szkoły specjalnej, a był prowadzony programem takiej szkoły przez naukę indywidualną, która obejmowała tylko naukę pisania, czytania i liczenia.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd okręgowy trafnie rozważył, że rozstrzygnięcie o całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy ze swej istoty wymaga wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych, ale jednocześnie musi poczynić samodzielne ustalenia oraz samodzielnie podjąć ostateczną decyzję, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (art. 12 i 13 ustawy emerytalnej). Sąd okręgowy wykorzystał zatem dowód z opinii biegłych lekarzy

specjalistów neurologa, psychiatry i psychologa, czyli specjalistów w zakresie adekwatnym do rodzaju schorzeń rozpoznanych u ubezpieczonego. Biegli sądowi przeprowadzili badanie stanu zdrowia ubezpieczonego i jednoznacznie orzekli, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd apelacyjny, wobec zarzutów apelacji, uznał jednak konieczność sprawdzenia, czy opinia drugiego zespołu biegłych sądowych lekarzy specjalistów jest wyczerpująca zważywszy, że w pierwszej opinii zespołu biegłych sądowych stwierdzono u ubezpieczonego trwałą niezdolność do pracy do 2015 roku. Sąd apelacyjny dopuścił więc dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłych neurologa B. M. i psychiatry M. M. (2). Biegły psychiatra wyjaśnił, że przy wydawaniu opinii zapoznał się z opinią psychologiczną z 18 lutego 2012 roku, z której wynikało, że sprawność intelektualna A. P. jest w niskiej normie. W badaniu psychotycznym biegły nie stwierdził u badanego choroby psychicznej. Wywiad wskazywał, że ubezpieczony opanował wiele umiejętności takich jak czytanie, pisanie, liczenie, obsługa komputera i telefonu, które pozwalały na stwierdzenie, że jego sprawność intelektualna nie osiąga poziomu upośledzenia umysłowego. Biegły psychiatra podał, że ubezpieczony ma możliwość wykonywania prostych prac takich jak przyjmowanie zamówień, prace porządkowe. Potrafi podporządkować się poleceniom przełożonych i je realizować. W przekonaniu biegłego dysfunkcje w sferze emocjonalno - motywacyjnej miałyby wpływ jedynie w przypadku pracy ubezpieczonego na samodzielnym stanowisku. Przy zbieraniu wywiadu od badanego biegły ustalił, że A. P. leczy się psychiatrycznie, ale nie pobiera żadnych leków. W aktach sprawy nie było zaświadczenia aby badany zażywał leki w związku z leczeniem psychiatrycznym. W związku z powyższym biegły wyraził opinię, że psychiatryczny stan zdrowia badanego nie jest tak zły aby całkowicie wykluczyć jego zdolność do pracy. Odnosząc się do badania przeprowadzonego przez biegłych w 2012 roku, którzy uznali ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy, stwierdził, że w tamtym badaniu oparto się na założeniu, że ubezpieczony jest upośledzony umysłowo, czego aktualnie badający biegli nie mogą stwierdzić. Odnosząc się do diagnozy przeprowadzonej w ramach programu „Pomocna dłoń”, wskazał, że ocena tam zawarta jest mało przydatna. Biegły zwrócił uwagę na to, że wnioski tej opinii są ze sobą sprzeczne. Przede wszystkim, w opinii stwierdzono poziom intelektualny na poziomie przeciętnym, a następnie stwierdzono u niego dysfunkcje występujące u osoby upośledzonej. Biegła z zakresu neurologii podtrzymała wnioski opinii napisane w 2012 roku oraz stanowisko przedstawione przez biegłego psychiatrę M. M. (2). Biegła odnosząc się do diagnozy przeprowadzonej w ramach programu „Pomocna dłoń” wskazała, że jest to opis nieautoryzowany, który mógł sporządzić pracownik socjalny, osoba zatrudniona na umowę. Biegła zwróciła uwagę, że przydatna dla ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonego jest przede wszystkim opinia psychologiczna biegłego sądowego B., który wskazał na brak cech organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego oraz brak deficytu intelektualnego. Biegła podała, że badanie EEG nie jest czynnikiem miarodajnym, który wpływałby na opinię o stanie zdrowia ubezpieczonego. Wyniki tego badania są zależne od doraźnych czynników, w tym także aktualnego przemęczenia, wyspania. Biegła wskazała także, że encefalopatia okołoporodowa nie charakteryzuje się u ubezpieczonego istotnym deficytem neurologicznym oraz zaburzeniami mowy. Mowa u ubezpieczonego jest jasna, wyraźna. U opiniowanego stwierdzono jedynie lekką niezborność.

W ocenie sądu apelacyjnego opinia uzupełniająca pozwoliła na usunięcie wątpliwości zgłaszanych przez apelującego i w rezultacie na miarodajne ustalenie, że stan zdrowia ubezpieczonego w dacie wydawania spornej decyzji pozwalał na przyjęcie, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy. Nie ma przeciwwskazań, aby podjął on aktywność zawodową na stanowiskach niewymagających kwalifikacji a związanych z wykonywaniem lekkich i prostych prac fizycznych. Należy też wskazać na nietrafność zarzutu, że ubezpieczony zna już przeprowadzane u niego testy psychologiczne i dlatego dobrze wypadł w badaniu, bo był do tego przygotowany, natomiast zwykle radzi sobie źle. Co do tej okoliczności wypowiedział się biegły psychiatra, który stwierdził w opinii uzupełniającej, że biegli psycholodzy nie przeprowadzają takich samych testów jeśli okres czasu pomiędzy nimi jest zbyt krótki. Ostatecznie sąd apelacyjny w pełni zaaprobował wnioski biegłych jako logiczne i w pełnym zakresie przedstawiające stan zdrowia psychicznego ubezpieczonego. W ocenie sądu apelacyjnego popartej wnioskami biegłych ubezpieczony jako osoba, która funkcjonowała już w środowisku zewnętrznym, ukończyła szkołę nie jest osobą niezdolną całkowicie do pracy. Jest osobą która powinna mieć możliwość i przede wszystkim wsparcie w rodzinie by korzystać ze swojego potencjału i funkcjonować poza domem. Należy podkreślić, że ubezpieczony umie liczyć, pisać i czytać. Umie także obsługiwać komputer oraz telefon.

Nabyte umiejętności świadczą o możliwości wykonywania przez niego prostych czynności eliminując go z grona osób całkowicie niezdolnych do pracy.

W konsekwencji sąd apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.